

Marlena Oleksiuk
(Uniwersytet Wrocławski)

PRAWA KOBIET I MĘŻCZYZN W KOREI POŁUDNIOWEJ. ANALIZA PORÓWNAWCZA PRAW KOBIET W KOREI POŁUDNIOWEJ I W POLSCE

ABSTRACT

RIGHTS OF WOMEN AND MEN IN SOUTH KOREA. COMPARATIVE ANALYSIS OF WOMEN'S RIGHTS IN SOUTH KOREA AND POLAND

South Korea is very homogenous country, where their inhabitants are very proud of their national heritage. So, progress of social changes in this country is much slower than economic development. The doctrine of Confucianism dominates in the country with all its restrictive rules. The rules are visible in interpersonal relationship, especially in national hierarchy. Such an attitude to life has been teaching since Joseon Dynasty, which adapted Chinese confusion version for itself needs. Women rights in South Korea still are very restrictive. In 1948 women obtained equal rights for education, science and public life. Along with the increasing number of women in the labour market, in 1987 *The Act of Equality in Employment* was established to counteract discrimination against women at work. Unfortunately, the law designed to ensure the equality of both sexes in most cases are not respected. On average women earn 37% less than men, putting Korea next to Nigeria. Moreover, women often have to choose between a career and starting a family, because wives, in particular, mothers are badly perceived by employers and usually can no longer go back to work. It has an impact on increasing the low fertility rate in South Korea. In Korea there are also stereotypes reducing the role of women in development and ideas advocating that women always depends on the man. In 2016 took place absurd case, when a voice actress Kim Chae-yeon (kor. 김자연) was released from the company producing games for posting a photo in her T-shirt with inscription: *Girls do not need a Prince*. The company released a statement,

that the decision was made after receiving multiple complaints from fans of the games. According to the report of *the World Economic Forum*, in the Korean Parliament we find only 49 deputies, while the number of men is 251. Despite the fact that Korea increasingly turns toward the American lifestyle, is still one of the most sexist societies among the countries of the first world. In 2016 South Korea held 116 place on 144 in the ranking of gender equality in the world. The country, despite the high level of civilization development of society still struggles with the problem of misogyny. Many women are still treated as second class citizens. They suffer because of domestic violence, are particularly vulnerable to crime, are often discriminated. Patriarchal image of society, family or relationship is still supported and developed by public media.

KEYWORDS: women's rights, South Korea, equality.

Rola społeczna kobiet ma podobne oblicze na całym świecie, gdyż u jej podstaw leżą czynniki biologiczne związane z płcią. Głównym zadaniem kobiety od zawsze było urodzenie dziecka, wynikające z przyrodzonej potrzeby przedłużania gatunku, a co za tym idzie – opieka nad nim i jego wychowanie. Na mężczyznę, silniejszym fizycznie, spoczywał natomiast obowiązek zdobycia pożywienia i obrony domu i bliskich, czyli zaspokojenia podstawowych potrzeb człowieka – potrzeb fizjologicznych i potrzeby bezpieczeństwa. Stąd wynikała jego dominująca pozycja w rodzinie. Kobieta poza wychowywaniem potomstwa zajmowała się przygotowywaniem pożywienia i sprawowała opiekę nad domem. Przez tysiące lat ludzie nie mieli powodu, by podważać taki stan rzeczy – był to całkiem naturalny system zależności, nieopisany w teorii, za to dobrze funkcjonujący w praktyce. Gdy ludzie zaczęli stwarzać systemy filozoficzne, religijne i prawne, panujący stan rzeczy znalazł w nich swoje odzwierciedlenie. Z czasem w wielu kulturach dominująca pozycja mężczyzny została usankcjonowana prawnie lub tak silnie wrosła w obyczajowość, że jej kwestionowanie mogło wiązać się z bardzo poważnymi represjami.

Świat jednak się zmienia, tak samo jak ludzkie potrzeby, więc konfrontacje grup o sprzecznych interesach są nieuniknione. Jednostkowy sprzeciw wobec obowiązujących zasad nie może jednak wiele zdziałać – dopiero wiele jednostek zjednoczonych wspólnym interesem ma moc zmiany istniejącego stanu rzeczy. W XIX wieku wspólny cel zjednoczył kobiety w Europie i Stanach Zjednoczonych. Zaczęły one głośno mówić o potrzebie równości ludzi bez względu na płeć. Zapożyczony przez

nie ruch feministyczny w ciągu niecałych dwustu lat doprowadził nas do miejsca, w którym we wszystkich rozwiniętych krajach kobiety i mężczyźni mają podobne prawa, jeśli chodzi o edukację, dostęp do opieki zdrowotnej, decydowanie o własnej osobie, aktywność polityczną itp. Możemy być dumni z takiego postępu, jednak nie jest to koniec walki. Łatwiej jest bowiem wprowadzić zmiany w prawie niż zmienić mentalność ogółu społeczeństwa. Jest to szczególnie trudne w państwach, w których od wieków wyższość mężczyzny była traktowana jako dogmat i usankcjonowana zwyczajowo. Takim państwem jest np. Korea Południowa, w której od wieków porządek społeczny był zorganizowany według zasad konfucjanizmu. Jednym z najważniejszych jego elementów jest pięć powinności, z których jedna głosi obowiązek podporządkowania żony mężowi. Idee konfucjanizmu są bardzo silnie zakorzenione w mentalności Koreańczyków, dlatego walka kobiet o realne zrównanie praw obu płci w tym kraju jest wyjątkowo problematyczna.

Tło historyczne: pozyskiwanie praw przez kobiety: Korea vs. Polska

Zmiana roli kobiet w społeczeństwie Korei była silnie związana z epoką modernizacji. Reformy Kabo pod koniec XIX wieku były przełomem; nie tylko prawnie zdelegalizowały nierówności wynikające z systemu klasowego i niewolnictwo, ale także dały kobietom prawo ponownego zamążpójścia i dziedziczenia¹. Ponadto zakazano zawierania małżeństw przez osoby niepełnoletnie, co także można uznać za postęp w sferze praw kobiet, gdyż w Korei małżeństwa aranżowane przez rodziców (często dla własnych interesów) są na porządku dziennym. Duży wpływ na dążenie do równości miała też ideologia chrześcijańska oraz *Ruch Donghak*².

1 한 국사 40(청일전쟁과갑오개혁), 국사편찬위원회, 2000, tłum. *Historia Korei. Wojna chińsko-japońska i Reformy Kabo*, Komitet Narodowy 2000, s. 357.

2 Ruch Donghah (Tonghak) – ruch religinjo-społeczny, który powstał w połowie XIX wieku jako wyraz dążenia do znalezienia równowagi między życiem doczesnym a tym pozaziemskim oraz docenienia tego, co ziemskie. Przetrwiał on do dnia dzisiejszego w formie Religii Niebiańskiej Drogi-Czhondongjo. Główne dogmaty duchowości i mistyki religijnej to „Bóg i człowiek to jedno i to samo” oraz „Służ człowiekowi jakbyś służył Bogu” – Yao Xinzhong, *An Introduction to Confucianism*. Cambridge University Press 2000. p. 121–122.

W XX wieku zmiany w strukturze społecznej nabrały tempa przez militaryzację i industrializację. Z konieczności zaczęto zatrudniać kobiety w przemyśle, co stało się początkiem ich pracy na własną niezależność. Po zamachu stanu w 1961 roku, gdy zaczęto dążyć do szybkiego rozwoju państwa, młode kobiety zaczęły stanowić ważną siłę roboczą w fabrykach. Coraz więcej z nich decydowało się na zerwanie z tradycyjnie przypisaną im rolą posłusznej córki i żony. Migrowały do miast, gdzie mieszkały same lub z koleżankami, co jeszcze niedługo wcześniej byłoby nie do pomyślenia. Początkowo trudno było im utrzymać się na własną rękę, miały duże trudności ze znalezieniem dobrze płatnej pracy i często musiały mieć się wszelkich dostępnych zajęć, np. w szeroko pojętym przemyśle rozrywkowym. Znaczne zmiany nastąpiły też w sferze edukacji. Pierwsze żeńskie szkoły powstały już w XIX wieku za sprawą chrześcijańskich misjonarzy, jednak kobiety przez jeszcze wiele lat nie miały dostępu do wyższego wykształcenia. Zaczęło się to zmieniać po II wojnie światowej i do 1987 roku powstało dziesięć placówek oferujących kobietom możliwość wyższej edukacji. Wzrost poziomu wykształcenia pozwolił im wykonywać dobrze płatne zawody i aspirować na lepsze stanowiska. Coraz częściej młode kobiety decydowały się na podążanie ścieżką kariery zamiast na zakładanie rodziny. W Korei od kobiety oczekuje się przede wszystkim dobrego wyglądu, nieskazitelnych manier oraz poświęcenia rodzinie. Najlepiej widziane zawody to nauczycielka i temu podobne, które gwarantują stabilność zatrudnienia, ale raczej nie pozwalają na utrzymanie całej rodziny. Pracownicy korporacji, gdzie zarobki są o wiele bardziej atrakcyjne, to przeważnie mężczyźni. Te kobiety, które mają trochę inny pomysł na swoje życie niż małżeństwo z dobrze usytuowanym mężczyzną i posiadanie dzieci, zakładają swoje własne firmy, szukają pracy w firmach zagranicznych lub po prostu z Korei wyjeżdżają. Presja na zamążpójście jest ogromna szczególnie jeżeli kobieta ma ponad trzydzieści lat. Kobiety niezamężne postrzegane są jako niepełnowartościowe. Stoją poza nawiasem społecznym, co w tak kolektywnym społeczeństwie może być szczególnie dotkliwe. Idąc dalej, w Korei zawiera się związek małżeński po to, żeby mieć dzieci. Z kolei po pojawieniu się dzieci kobieta według Koreańczyków nie może wykonywać swojej pracy efektywnie, ponieważ ma już totalnie inne priorytety – to dzieci, a nie firma stoją na pierwszym miejscu. Do tego nakładają się koszty związane z opiekunką dla dziecka, dobrym przedszkolem, dalszą edukacją i wychodzi na to, że lepiej opłaca się, gdy kobieta zrezygnuje z pracy i bezpośrednio zajmie się

swoim potomstwem. Wizja wpajana dziewczynkom od dziecka to idea *poprawnego bycia kobietą*, która uwzględnia właśnie powyższe role jako cel w życiu przykładowej kobiety. Kolejnym powszechnym problemem jest wciąż obecna przemoc wobec kobiet w Korei Południowej. Według badań *Korea Women's Hot Line*³ około 50% kobiet doświadczyło w swoim życiu przemocy fizycznej ze strony swojego partnera, a około 90% doświadczyło przemocy fizycznej lub psychicznej. Powszechnym problemem jest również molestowanie w środkach transportu, takich jak metro. Od zdjęć wykonywanych bez zgody osoby fotografowanej, przez czyny fizyczne – ilość tego rodzaju przemocy nieustannie wzrasta. Trendy obecne trzydzieści lat temu są widoczne także dziś. Kobiety w Korei Południowej mają prawnie zagwarantowane takie same uprawnienia jak mężczyźni w najważniejszych aspektach życia społecznego. Jednak jakie przełożenie ma to na realną sytuację? W praktyce nie jest tak różowo. Przywiązanie do ideologii konfucjańskiej wciąż jest widoczne w społeczeństwie, szczególnie w rejonach wiejskich. System filozoficzno-religijny taki jak konfucjanizm przez swoje zasady sam chroni się przed ewolucją, a co za tym idzie, więzi w klatce sztywnych zasad ludzkie umysły i powstrzymuje ludzi od rozwoju i otwarcia na nowe idee. Od wieków skupia się wokół tych samych reguł, które nie odpowiadają realiom dzisiejszych czasów. Przez zmianę naszego stylu życia dominująca pozycja mężczyzny straciła swoje uzasadnienie. Dziś większość zawodów kobiety mogą wykonywać równie dobrze, co mężczyźni, niektóre zaś nawet lepiej. Mogą równie skutecznie pracować na utrzymanie domu i rodziny. Panujące w rozwiniętych krajach poczucie bezpieczeństwa oraz zmiana charakteru zagrożeń umniejsza rolę mężczyzny jako obrońcy. Kobiety w Korei wciąż jednak nie są traktowane na równi z mężczyznami. Podobna sytuacja ma miejsce także w Polsce i innych krajach europejskich, jednak jest to problem na mniejszą skalę, za czym prawdopodobnie stoją inne wartości, na których była budowana nasza cywilizacja. Europejczykom od wieków towarzyszyły chrześcijańskie przykazania głoszące potrzebę równości i miłości do drugiego człowieka.

Korea Południowa jest krajem, w którym wyraźnie widać wpływy rządzącej tam od początków naszej ery filozofii konfucjańskiej. Popularna jest opinia, według której społeczeństwo południowokoreańskie

3 Koreańska Linia Telefoniczna dla Kobiet dotkniętych przemocą, <http://eng.hotline.or.kr/?ckattemp=1> [dostęp: 4.03.2018].

jest najbardziej konfucjańskim społeczeństwem współczesnego świata. Filozofia sprowadzona na Półwysep Koreański z Państwa Środka przedstawiała typowo patriarchalny światopogląd: kobieta związana była z domową sferą życia, mężczyzna z publiczną. Kobieta praktycznie od narodzin przygotowywana była do roli matki, a jej uczestniczenie w życiu społecznym ograniczone było do wspierania męża. Dziś granice te nieco się zacierają, jednakże wciąż są one widoczne, co zaobserwować można choćby w wielu popularnych koreańskich dramach, które, co prawda, często w przerysowany i w wielu aspektach mocno odbiegający od rzeczywistości sposób, przedstawiają obraz kobiety koreańskiej jako pasywnej oraz podporządkowanej mężczyźnie. W Polsce, pomimo oczywistego braku wpływu konfucjanizmu światopogląd Polaków ukształtowany został przez wiele wieków kultuwowania tradycji chrześcijańskich) podział ról kobiety i mężczyzny w społeczeństwie nie odbiega znacząco od tego, który istnieje w Korei Południowej. Wizerunek mężczyzny, którego zadaniem jest utrzymanie rodziny oraz obraz kobiety – *kury domowej*, której rolą jest wychowanie potomstwa i dbanie o dom, przez setki lat mocno zakorzenił się w polskim społeczeństwie, czego dowodem może być przeprowadzone w 2013 roku badanie *CPC – Join the Dots* pt.: *Podział obowiązków w polskiej rodzinie 2013*⁴, którego wyniki wykazują, że aż 72% Polek uważa, iż to na nich spoczywa obowiązek dbania o rodzinę.

W społeczeństwie południowokoreańskim rola kobiety przybrała na znaczeniu dopiero po wojnie koreańskiej za sprawą tak zwanego *cudu nad rzeką Han* (nazwa ta jest nawiązaniem do *Wirtschaftswunder* – *cudu gospodarczego*, czyli gwałtownego rozwoju gospodarki zachodnich Niemiec i Austrii po drugiej wojnie światowej, kiedy to Korea Południowa, oprócz przejścia transformacji z kraju rozwijającego się w kraj rozwinięty, zaczęła wiele czerpać z zachodniego modelu społeczeństwa. W następstwie *cudu nad rzeką Han* kobiety otrzymały szerszy dostęp do usług zdrowotnych, edukacji, a także prawa podobnego do tych, z których od dawna korzystać mogli Koreańczycy z południa. Polki zaczęły aktywnie uczestniczyć w życiu społecznym nieco wcześniej, kiedy to w 1897 roku pierwsze studentki zostały immatrykulowane na Uniwersytecie Lwowskim. 21 lat później, 28 listopada 1918 roku, na skutek dekretu Tymczasowego Naczelnika

4 *Partnerstwo czy patriarchat, czyli jak wygląda podział ról w polskiej rodzinie*, 14.10.2013, „Focus”, <http://www.focus.pl/arttykul/partnerstwo-czy-patriarchat-czyli-jak-wyglada-podzial-rol-w-polskiej-rodzinie> [dostęp: 27.02.2018].

Państwa Józefa Piłsudskiego, kobiety otrzymały w Polsce prawa wyborcze i niedługo później zaczęły brać aktywny udział w życiu politycznym kraju. W Korei Południowej kobiety uzyskały prawa wyborcze znacznie później, bo dopiero w 1948 roku⁵. Szczególnie dużą poprawę sytuacja kobiet przeszła za sprawą prezydenta Kim Daejunga, który już podczas swojej kampanii deklarował się *prezydentem przyjaznym kobietom*. Choć kobiety zyskały prawo do oddawania głosu w wyborach dzięki wspomnianej wyżej konstytucji z roku 1948, nigdy nie były one brane pod uwagę, gdyż zakładano, że zagłosują tak, jak ich mężowie. W roku 1997 kobiety stanowiły połowę uczestników głosowania, pokazując samoświadomość i potrzebę zmian, co dowodzi, że mimo ustaleń z roku 1948 wciąż nie były one równe mężczyznom. Zmiany za czasów Kim Daejunga obejmowały wiele dziedzin życiowych, w których kobiety wciąż doświadczały dyskryminacji. Od zwiększenia ilości przedstawicielek płci żeńskiej w rządzie i partiach, przez pozbycie się dyskryminacji której doświadczały uczennice przy egzaminach na niektóre uniwersytety, do kwestii podziału majątku po rozwodzie – reformy poprawiły standard życia kobiet w wielu kategoriach. Kolejnym czynnikiem jaki miał wpłynąć na poprawę sytuacji kobiet były wybory w roku 2013, które wygrała, po raz pierwszy w historii kraju, kobieta – Park Geun-hye. Obecność przedstawicielki płci żeńskiej na tak wysokim stanowisku miała pozytywnie wpłynąć na ich obraz w społeczeństwie, jednak w związku ze skandalem, protestami i impeachmentem pani prezydent można zakładać, że sytuacja uległa pogorszeniu.

Pierwszymi posłankami sejmiku ustawodawczego II RP (1919–1922) były Anna Anastazja Piasecka, Franciszka Wilczkowiakowa, Zofia Sokolnicka, Irena Kosmowska, Maria Moczydłowska, Zofia Moraczewska, Jadwiga Dziubińska oraz Gabriela Balicka. Stanowiły one 1,85% wszystkich posłów⁶. W sferze politycznej obu omawianych krajów podział ról między płciami wciąż nie jest jednak równy. Obecnie kobiety stanowią jedynie nieco ponad 28% składu polskiego sejmiku (jest ich dokładnie 131), przy czym to i tak rekordowa liczba. W Zgromadzeniu Narodowym Korei Południowej kobiety stanowią 17% (stan na rok 2016)

5 J. Hannam, M. Auchterlonie, K. Holden. *International encyclopedia of women's suffrage*, Abc-Clio Inc, 2000, p. 20–98.

6 A. Żarnowska, A. Szwarc (red.), *Równe prawa i nierówne szanse: kobiety w Polsce międzywojennej*, Instytut Historyczny Uniwersytetu Warszawskiego, wydawnictwo DiG, Warszawa 2000, s. 20–28.

składu trzystuosobowego południowokoreańskiego parlamentu, więc jest ich tylko 51. Funkcja Prezesa Rady Ministrów była w Polsce sprawowana przez kobietę jedynie 3 razy – w 1992 roku przez Hannę Suchocką, w 2014 przez Ewę Kopacz i w 2015 przez Beatę Szydło. Prezydentem Rzeczypospolitej Polski jeszcze nigdy nie była kobieta. W Korei Południowej w 2002 roku przez 20 dni stanowisko premiera obejmowała Chang Sang od 2006 przez prawie rok Han Myung-sook, a od 2013 do 2017 prezydentem Korei Południowej była Park Geun-hye⁷.

Konfrontacja z rzeczywistością

Mówiąc o prawach przysługujących Koreankom z południa, nie można nie wspomnieć o prawie do aborcji. Oznacza to, że kobieta ma prawo dokonać aborcji, jeżeli ciąża powstała w wyniku gwałtu, istnieje podejrzenie poważnej wady wrodzonej dziecka lub jeśli ciąża zagraża życiu matki. W praktyce jednak południowokoreańscy lekarze rzadko karani są za przeprowadzanie nielegalnych aborcji i według *The Economist*⁸ Rząd Korei Południowej szacuje, że corocznie dokonuje się ich około 170 tysięcy. Podejście do tematu aborcji jest u Koreańczyków związane jest z pragnieniem męskiego potomka i dokonywania aborcji na płci żeńskiej. Z powodu lawiny aborcji żeńskich płodów w 1987 roku wprowadzono zakaz informowania przyszłych rodziców o płci dziecka. W 2008 roku uchylono ów zakaz. Dziś znaczenie synów zmalało, ponieważ coraz więcej ludzi posiada wyższe wykształcenie, mają doświadczenie w międzynarodowej wymianie kulturalnej oraz świadomość istnienia różnych wartości w społeczeństwie. Koreańczycy zrozumieli, że aborcja ze względu na płeć jest zła. Zmiany ekonomiczne wymusiły także odmienne zachowania społeczne. Obecnie kobiety pracują i opiekują się rodziną tak samo jak mężczyźni. Niemniej jednak wiele matek ma nadzieję, że urodzi syna⁹. Koreankom przysługuje również prawo

7 *Lee Surges After Win in South Korean Primary (ang.)*, Angus Reid Global Monitor, 31 sierpnia 2007, <http://angusreid.org/global-monitor/> [dostęp 12.01.2018].

8 *A campaign to legalise abortion in gaining ground in South Korea*, „The Economist”, Seoul, 9.11.2017, <https://www.economist.com/news/asia/21731135-politicians-are-ducking-issue-campaign-legalise-abortion-gaining-ground-south?zid=318&ah=ac379c09c1c3fb67e0e8fd1964d5247f> [dostęp: 5.03.2018].

9 K. Hye-on, S. Hoppe-Graff, *Stosunki między rodzicami a dziećmi w Korei w nowym ujęciu – rola kobiety*, „Azja-Pacyfik” 2000, nr 3, s. 81–83.

do urlopu macierzyńskiego, działa on jednak inaczej niż w Polsce. Kobieta w Korei Południowej po urodzeniu dziecka ma prawo do 90 dni urlopu (60 w pełni płatnych i 30 częściowo płatnych) jeżeli wcześniej zatrudniona była na danym stanowisku przez przynajmniej rok. Jeśli urodziła dwójkę lub więcej dzieci, przysługuje jej 120 dni urlopu. Polce w przypadku urodzenia jednego dziecka przysługuje 20 tygodni w pełni płatnego urlopu, w przypadku urodzenia dwójki okres ten wynosi aż 31 tygodni. Kobieta w Polsce ma prawo do urlopu macierzyńskiego niezależnie od długości stażu pracy. Koreanki stosunkowo rzadko decydują się na skorzystanie z tego prawa. W Republice Korei praca stawiana jest często ponad wszystkim innym, stanowisko w dobrze prosperującej firmie jest wyznacznikiem wysokiej pozycji społecznej, a podanie o urlop może być potraktowane przez szefa nawet jako oznaka braku lojalności. Często skutkuje to zwolnieniem, co dla członka społeczeństwa koreańskiego jest jedną z największych porażek. Jednym z największych problemów w Korei Południowej obecnie jest tzw. *gender pay gap* – różnica w zarobkach ze względu na płeć. Według danych, Korea zajmuje pierwsze miejsce spośród krajów OECD, będąc krajem w której ta różnica jest największa – w roku 2000, kiedy ranking ten się pojawił, różnica wynosiła około 40,4%. Od tego czasu uległo to niewielkiej poprawie, spadając 37,4%, co utrzymuje Koreę Południową na pierwszym miejscu w rankingu. Przykład ten pokazuje, że pomimo regulacji prawnych kobiety wciąż nie są równe mężczyznom – w tym przypadku, zarabiając mniej na takich samych stanowiskach. Średnie zarobki w Korei Południowej są dość wysokie, jednak współczynnik *gender pay gap* wynosi tam 0,650, co plasuje Republikę Korei na niechlubnym 118 miejscu wśród 144 badanych krajów. W praktyce oznacza to, że różnica między średnimi zarobkami kobiet i mężczyzn wykonujących tę samą pracę jest znacznie większa niż chociażby w USA (0,718, 49 miejsce), Niemczech (0,778, 12 miejsce) czy Polsce, w której współczynnik *gender pay gap* wynosi 0,728, dzięki czemu nasz kraj zajmuje miejsce 39 w rankingu¹⁰. Tak słaby wynik Korei Południowej jest prawdopodobnie następstwem głęboko zakorzenionego w światopoglądzie Koreańczyków przez wiele lat istnienia patriarchalnego państwa Joseon przekonania o wyższości mężczyzn nad kobietami. Kobiety w Korei Południowej, pomimo

¹⁰ K. Hooyeon, C. Myungshin, *Gender Inequality is a risk for South Korea's Workforce*, <https://www.bloomberg.com/news/articles/2017-07-04/gender-inequality-is-a-risk-for-south-korea-s-workforce> [dostęp 2.03.2018].

braku regulacji prawnych zabraniających zajmowania przez nie wysokich stanowisk, często borykają się również z problemem tzw. *szklanego sufitu*. Jednym z problemów wspólnych dla kobiet w Korei Południowej, w Polsce i w innych rozwiniętych krajach jest fenomen *szklanego sufitu*. Pojęcie to oznacza trudność ich awansu na wyższe stanowiska, zarówno w polityce, jak i w biznesie, której przyczyna jest trudna do określenia. Prawdopodobnie jest to problem złożony i tworzą go świadome i nieświadome działania pracodawców oraz tendencje kobiet jako płci przy wyborze wykonywanego zawodu. Jest to zależność występująca powszechnie, jednak powody jej występowania w Korei Południowej są łatwiejsze do zdefiniowania. Koreańskich pracodawców można podejrzewać o większy rozmyśl w działaniach utrudniających kobietom dojście do wyższych stanowisk. Mimo praw gwarantujących kobietom dostęp do urlopów wychowawczych oraz możliwość ponownego zatrudnienia po powrocie z urlopu macierzyńskiego, korzystanie z tych przywilejów nie jest popularne. Wiele kobiet decyduje się na przerwanie kariery, aby założyć rodzinę. Z trudnością awansu kobiet na wyższe stanowiska jest też związana różnica wysokości otrzymywanego wynagrodzenia w stosunku do mężczyzn. Pod tym względem Korea zajmuje ostatnie miejsce spośród wszystkich państw OECD (Organizacja Współpracy Gospodarczej i Rozwoju). Przewaga mężczyzn względem kobiet pełniących ważne funkcje w dużych koreańskich korporacjach jest wyraźnie dostrzegalna¹¹.

W sferze życia rodzinnego Polska nie różni się znacząco od Korei Południowej. W obu krajach powszechne jest przekonanie o tym, że rolą mężczyzny jest zarabianie pieniędzy i utrzymywanie rodziny, a do kobiety należy dbanie o dom i potomstwo. Prawa Koreańczyków oraz Koreanek tak właściwie również nie odbiegają znacząco od tych, które przysługują polskim obywatelom. Prawdziwe różnice między tymi dwiema kulturami dostrzec można dopiero po dokładnej analizie podejścia Polaków i Koreańczyków do etosu pracy. Koreańczyków cechuje głębokie poszanowanie hierarchii i stuprocentowe oddanie wykonywanemu zawodowi, w Polsce granice między przełożonym a podwładnym często się zacierają, co wśród mieszkańców Republiki Korei jest niespotykane.

¹¹ J. Jacobsen Joyce, M. Levin, *Looking at the Glass Ceiling? Do White Men Receive Higher Returns to Tenure and Experience?*, [w:] Cherry, R. i Eodgers, W.M. III (red.) *Prosperity for all?: the economic boom and African Americans*, Nowy Jork: Russell Sage Foundation 2000, p. 11–67.

Jak widać, istnieje rozdzźwięk między konstytucyjnymi prawami kobiet, które przysługują im w teorii, a rzeczywistym ich traktowaniem, z którym muszą się mierzyć na co dzień. Wiele kobiet w Korei Południowej żyje w związkach zaaranżowanych przez rodziców, z mężczyzną, z którym nie łączy ich żadne pozytywne uczucie. Współcześnie zarówno kobieta, jak i mężczyzna mają prawo złożyć wniosek o rozwód, jednak los rozwiedzionej kobiety jest dużo trudniejszy ze względu na społeczną i ekonomiczną dyskryminację. Mimo nowoczesnych demokratycznych praw Koreanki są ograniczone przez niepisane zasady i często pozbawione możliwości realnego wyboru.

Kobiety, które stanowczo sprzeciwiają się dawnym wartościom i otwarcie wyrażają własne przekonania spotykają się często z zupełnie nieadekwatnymi represjami. Przykładem może być głośna sprawa aktorki głosowej Jayeon Kim, która została zwolniona za opublikowanie zdjęcia, na którym nosi koszulkę z napisem *dziewczyny nie potrzebują księcia*. Koszulka została stworzona i była rozprowadzana przez aktywistki z feministycznej społeczności internetowej Megalia, która jest uważana za ekstremalną grupę feministyczną. Działanie tej grupy opiera się jednak na niczym innym, jak na metodzie zwalczania ognia ogniem i obejmuje np. takie metody jak przekręcanie mizoginistycznych haseł i wymierzanie ich przeciw tym, którzy je głoszą. Świadczy to o tym, jak skrajne formy może przybierać niechęć do kobiet. Aktywność grup tego typu nie bierze się z drobnych nierówności społecznych, lecz z doświadczeń jawnej nienawiści mężczyzn wobec płci przeciwnej. Korea jest jednym z państw, w których ma miejsce najwięcej zabójstw kobiet i przeciwko kobietom jest wymierzona znakomita większość przestępstw z użyciem przemocy, ponadto na ogół są to przestępstwa o charakterze seksualnym. Determinacja niektórych aktywistek Megalii opiera się właśnie na takich przeżyciach. Mimo wielu pozytywnych działań i sukcesów, grupa spotyka się z licznymi represjami, także ze strony władz państwowych¹².

Kobiety w Korei walczą także o prawa, które nie są jeszcze powszechne we wszystkich rozwiniętych państwach. W zeszłym roku (2017) protesty Polek przeciw projektowi nowej ustawy antyaborcyjnej zainspirowały Koreanki do protestu przeciwko projektowi zwiększenia kar za wykonanie aborcji. Przejęły *dress code* oraz nazwę protestu, zmieniając *Czarny*

12 *South Korea gaming: How a T-shirt cost an actress her job*, 15 August 2016, <http://www.bbc.com/news/world-asia-37018916> [dostęp: 25.02.2018].

Poniedziałek na Czarną Niedzielę. Warto podkreślić, że prawo dotyczące aborcji wygląda w Korei dokładnie tak samo jak w Polsce, jednak różni się odpowiedzialność karna – w Polsce odpowiedzialność ponosi tylko lekarz wykonujący zabieg, zaś w Korei zarówno lekarz, jak i kobieta poddająca się zabiegowi. Jest to jeszcze jeden z bardzo wielu dowodów na gorszą sytuację społeczną Koreanek niż kobiet w innych państwach wysoko rozwiniętych.

Podsumowanie

Podsumowując, prawa kobiet w Korei Południowej znacząco zmieniły się w ciągu ostatnich kilkudziesięciu lat. Państwo, przyjmując ustrój demokratyczny i zachodnie wzorce oraz dążąc do rozwoju, wcieliło w życie szereg praw gwarantujących równość społeczną obywateli bez względu na płeć. Jednak nowe prawa nie zdołały jeszcze całkowicie zmienić koreańskiej mentalności, silnie zakorzenionej w konfucjańskiej ideologii. Koreanki wciąż muszą konfrontować się z mężczyznami, którzy nie akceptują ich jako równych sobie; na różne sposoby walczą o wolność stanowienia o własnej osobie i o rzeczywiste równouprawnienie. W Polsce prawo kobiet definiuje i określa przede wszystkim Konstytucja RP, ale ustawodawca zadbał, żeby przepisy były również chronione. Zgodnie z Art. 33 polskiej konstytucji kobiety i mężczyźni mają równe prawa w życiu rodzinnym, politycznym, społecznym i gospodarczym. Kobieta i mężczyzna mają w szczególności równe prawo do kształcenia, zatrudnienia i awansów, do jednakowego wynagradzania za pracę jednakowej wartości, do zabezpieczenia społecznego oraz do zajmowania stanowisk, pełnienia funkcji oraz uzyskiwania godności publicznych i odznaczeń. Prawa kobiet w Polsce są nieco inne niż w Korei południowej głównie ze względów kulturowych, i zwyczaje jakie panują w Azji oba kraje są odległe i inne od siebie dlatego postrzeganie kobiet w społeczeństwie jest zauważalne, generalnie w Polsce kobieta nie podlega naciskom, iż jej obowiązkiem jest urodzenie dzieci czy dbanie o dom. W tak doskonale rozwijającym się kraju jak Korea Południowa postrzeganie to wzięło się zapewne z tradycji historycznej, gdyż starsza ludność została wychowana w takim ustroju i przekonaniu, że tak właśnie powinna wyglądać równowaga między kobietą a mężczyzną i każde ma swoje określone zadanie. W Polsce prawa kobiet są równe z mężczyznami zarówno konstytucyjnie

jak i mentalnie. Kobiety kształcą się mają pełne prawa wyborcze oraz wolną rękę w decydowaniu jaką przyszłość indywidualnie mogą sobie zapewnić. Obecnie według prawa kobiety są równe mężczyznom zarówno w Korei, jak i w Polsce, a ich sytuacja jest tutaj porównywalna – przynajmniej w aspekcie prawnym. W obu krajach kobiety mają prawo do czynnego i biernego udziału w wyborach, zdobywania edukacji, pracy i ogólnego udziału w życiu publicznym. Pod względem jedynie prawnym ciężko porównać do siebie te dwa kraje ze względu na bardzo małą ilość różnic w tej kategorii. Pomimo faktu, że w świetle prawa kobiety w Korei Południowej osiągnęły równość, w kraju wciąż występuje wiele problemów które nie są związane czysto z prawem, a raczej nadmiernym utrzymywaniem przy życiu tradycji i powszechną dyskryminacją. Według *Global Gap Gender Report*, Korea zajmuje 115 miejsce spośród 145 krajów jeśli chodzi o nierówności związane z płcią w społeczeństwie. Raport ten bierze pod uwagę kategorie takie jak zdrowie, edukacja, równość ekonomiczna i udział w życiu politycznym. W roku 2015 sytuacja uległa poprawie w porównaniu do raportu z roku 2006. Poza kwestiami zarobkowymi negatywny wpływ na sytuację kobiet ma również wszechobecna kultywacja tradycji. Obecnie, kobiety w Korei są w czołówce jeżeli chodzi o edukację i zatrudnienie na terenie Wschodniej Azji, jednak w momencie w którym osiągają one wiek około lat trzydziestu, ilość kobiet pracujących zmniejsza się gwałtownie. Ma to swoje źródło w tradycyjnym wyobrażeniu kobiet wywodzącym się z filozofii konfucjańskiej, które wciąż ma ogromny wpływ na ich życie. Kobiety wciąż wierzą, że ich główną rolą jest zakładanie rodziny, bycie matkami i zajmowanie się domem.

Bibliografia

- A campaign to legalise abortion in gaining ground in South Korea*, „The Economist”, Seoul, 9.11.2017, <https://www.economist.com/news/asia/21731135-politicians-are-ducking-issue-campaign-legalise-abortion-gaining-ground-south?zid=318&ah=ac379c09c1c3fb67e0e8fd1964d5247f> [dostęp: 5.03.2018].
- Hannam June, Auchterlonie Mitzi, Holden Katherine, *International encyclopedia of women's suffrage*, Abc-Clio Inc, 2000.
- Jacobsen Joyce, Levin Mark, *Looking at the Glass Ceiling? Do White Men Receive Higher Returns to Tenure and Experience?*, [w:] Cherry R.,

- Eodgers W.M. III (red.), *Prosperity for all?: the economic boom and African Americans*, Nowy Jork: Russell Sage Foundation 2000.
- Hooyeon Kim, Myungshin Cho, *Gender Inequality is a risk for South Korea's Workforce*, <https://www.bloomberg.com/news/articles/2017-07-04/gender-inequality-is-a-risk-for-south-korea-s-workforce> [dostęp 2.03.2018].
- Hye-on Kim, Hoppe-Graff Siegfried, *Stosunki między rodzicami a dziećmi w Korei w nowym ujęciu – rola kobiety*, „Azja-Pacyfik” 2000, nr 3.
- Koreańska Linia Telefoniczna dla Kobiet dotkniętych przemocą, <http://eng.hotline.or.kr/?ckattempt=1> [dostęp 4.03.2018].
- Lee Surges After Win in South Korean Primary* (ang.), Angus Reid Global Monitor, 31 sierpnia 2007, <http://angusreid.org/global-monitor/> [dostęp: 12.01.2018].
- Partnerstwo czy patriarchy, czyli jak wygląda podział ról w polskiej rodzinie*, 14.10.2013, „Focus”, <http://www.focus.pl/arttykul/partnerstwo-czy-patriarchy-czyli-jak-wyglada-podzial-rol-w-polskiej-rodzinie> [dostęp: 27.02.2018].
- South Korea gaming: How a T-shirt cost an actress her job*, 15 August 2016, <http://www.bbc.com/news/world-asia-37018916> [dostęp: 25.02.2018].
- Yao Xinzong, *An Introduction to Confucianism*. Cambridge University Press 2000.
- Żarnowska Anna, Szwarc Andrzej (red.), *Równe prawa i nierówne szanse: kobiety w Polsce międzywojennej*, Instytut Historyczny Uniwersytetu Warszawskiego, wydawnictwo DiG, Warszawa 2000.
- 한국사 40(청일전쟁과갑오개혁), 국사편찬위원회, 2000 tłum. *Historia Korei. Wojna chińsko-japońska i Reformy Kabo*, Komitet Narodowy 2000.

ABSTRAKT

PRAWA KOBIEŃ I MĘŻCZYZN W KOREI POŁUDNIOWEJ.

ANALIZA PORÓWNAWCZA PRAW KOBIEŃ W KOREI POŁUDNIOWEJ I W POLSCE

Korea Południowa to kraj bardzo homogeniczny, a jej mieszkańcy są bardzo dumni ze swojej narodowej spuścizny. Stąd zmiany społeczne w tym kraju posuwają się o wiele wolniej niż rozwój ekonomiczny. Dominuje doktryna konfucjanizmu z całą plejadą restrykcyjnych zasad, którymi rządzą się relacje międzyludzkie – hierarchii posłuszeństwa według kryterium wieku, stanowiska, płci. Taka postawa wo-

bec życia nauczana była od czasów dynastii Jeoson, która zaadaptowała chińską wersję konfucjanizmu na modłę swoich własnych potrzeb. Prawa kobiet w Korei Południowej są nadal bardzo restrykcyjne. W 1948 roku kobiety uzyskały równe prawa do nauki, edukacji i życia publicznego. Wraz z coraz większą liczbą kobiet na rynku pracy, w 1987 roku ustanowiono akt o *Równości w zatrudnieniu*, aby przeciwdziałać dyskryminacji kobiet w pracy. Niestety prawa mające na celu zapewnić równość obu płci w większości przypadków nie są przestrzegane. Kobiety zarabiają średnio o 37% mniej niż mężczyźni, co plasuje Koreę tuż obok Nigerii. Ponadto, kobiety często muszą wybierać pomiędzy karierą i założeniem rodziny, ponieważ żony, a w szczególności matki są źle postrzegane przez pracodawców i zazwyczaj nie mogą już wrócić do pracy. Ma to wpływ na zwiększanie się niskiej dzietności w Korei. W Korei istnieją także stereotypy pomniejszające rolę kobiety w rozwoju firmy i głoszące idee, iż kobieta zawsze jest zależna od mężczyzny. W 2016 roku miał miejsce absurdalny przypadek, kiedy to aktorka głosowa Kim Chae-yeon została zwolniona z firmy produkującej gry za opublikowanie zdjęcia w koszulce z napisem *Girls do not need a Prince* czyli: *Dziewczyny nie potrzebują księcia*. Firma wydała oświadczenie, iż decyzja została podjęta po otrzymaniu wielu skarg od fanów gier. Zgodnie z raportem Światowego Forum Ekonomicznego, w koreańskim parlamencie znajdziemy jedynie 49 posłanek, podczas gdy liczba mężczyzn to 251. Pomimo tego, że Korea coraz bardziej zwraca się w kierunku amerykańskiego stylu życia, wciąż jest jednym z najbardziej seksistowskich społeczeństw wśród krajów pierwszego świata. W 2016 roku Korea Południowa zajmowała 116 miejsce na 144 w rankingu równości płci na świecie. Kraj ten pomimo wysokiego poziomu cywilizacyjnego rozwoju społeczeństwa nadal zmaga się z problemem mizoginizmu. Wiele kobiet wciąż jest traktowanych jako drugiej klasy obywatele. Cierpią one często z powodu przemocy domowej, są szczególnie narażone na przestępstwa, są często dyskryminowane. Patriarchalny obraz społeczeństwa, rodziny czy związku jest wciąż popierany i rozwijany przez media publiczne.

SŁOWA KLUCZOWE: prawa kobiet, Korea Południowa, równouprawnienie.
